

Sygn. akt I A Ca 256/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.),

SA Małgorzata Gulczyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej A. S. reprezentowanej przez matkę S. M. i ojca T. S.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 29 grudnia 2014 r.

sygn. akt I C 461/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 5 w części i zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 lutego 2013 r. do dnia 28 grudnia 2014 r. kwotę 23 000 (dwadzieścia trzy tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 1 000 zł od dnia 26 lutego 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 marca 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 września 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 maja 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 października 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 listopada 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 000 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty;

1. oddala apelację powódki w pozostałej części;
2. oddala apelację pozwanego;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 3 900 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Gulczyńska Elżbieta Fijałkowska Jan Futro

I A Ca 256/15

UZASADNIENIE

Powódka – małoletnia A. S. reprezentowana przez matkę S. M. i ojca T. S. w pozwie wniesionym w dniu 31 stycznia 2013 r. skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz:

1. kwoty 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2011 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała w związku z wypadkiem komunikacyjnym w dniu 22 lipca 2011 r.;
2. kwoty 8 135,88 zł, tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami:
 - od kwoty 6 516,42 zł od dnia 5 marca 2012 r. do dnia zapłaty;
 - od kwoty 874 zł od dnia 15 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
 - od kwoty 745,46 zł od dnia 31 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

1. renty z tytułu zwiększenia się jej potrzeb, w wysokości 1 000 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, począwszy od dnia wypadku oraz zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 10-go każdego miesiąca odpowiadającego racie wymagalnej przed dniem uprawomocnienia się wyroku, a nadto
2. ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za mogące ujawnić się skutki wypadku z dnia 22 lipca 2011 r. oraz
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub według zestawienia przedłożonego na rozprawie.

Pismem procesowym wniesionym w dniu 15 września 2014 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie o kwotę 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2011 r. do dnia zapłaty (k. 229).

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 70 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2011 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia.

Wyrokiem tym Sąd Okręgowy zasądził również od pozwanego na rzecz powódki, tytułem odszkodowania, kwotę 8 135,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 6 516,42 zł od dnia 5 marca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 874 zł od dnia 15 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 745,46 zł od dnia 31 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty.

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził także od pozwanego na rzecz powódki rentę z tytułu zwiększenia się jej potrzeb w wysokości 1 000 zł miesięcznie, począwszy od dnia wyroku, płatną do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Wyrokiem tym Sąd Okręgowy ustalił ponadto odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 22 lipca 2011 r., jakie ujawnią się u powódki w przyszłości.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

Orzekając o kosztach postępowania zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8 929 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Zielonej Górze) kwotę 475,04 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

W dniu 22 lipca 2011 r. w miejscowości P. kierujący pojazdem J. K. nie zachował należytej ostrożności, nie dostosowując prędkości do warunków panujących na drodze, wypadł z zakrętu i uderzył czołowo w samochód prowadzony przez S. M., którego pasażerką była małaletnia powódka. Małaletnia powódka w chwili wypadku znajdowała się foteliku samochodowym dla dzieci.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. W momencie wypadku powódka miała zaledwie dwa lata.

Sprawca wypadku prawomocnym wyrokiem Sadu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 2 lutego 2012 r. w sprawie VI K 842/11 został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

Tuż po wypadku małaletnia powódka została przewieziona do Szpitala Wojewódzkiego (...) w Z., gdzie przebywała od 22 lipca 2011 r. do dnia 1 sierpnia 2011 r. W momencie przyjęcia do szpitala u powódki rozpoznano wstrząśnienie mózgu, stłuczenie twarzoczaszki, urazowe częściowe uszkodzenie splotu ramiennego lewego oraz guz tylnego dołu czaszki. W trakcie hospitalizacji przeprowadzono u powódki diagnostykę ultrasonograficzną brzucha, komputerową tomografię głowy, oraz zdjęcie rtg kręgosłupa szyjnego.

Z epikryzy leczenia szpitalnego powódki wynika, iż w dalszym ciągu występują u niej objawy częściowego uszkodzenia splotu ramiennego lewego („ręka opadająca”) natomiast w rtg barku i kończyny górnej lewej nie stwierdzono zmian pourazowych w obrębie struktur kostnych.

Po opuszczeniu szpitala małaletnia powódka została skierowana do poradni specjalistycznej chirurgii oraz neurochirurgii dziecięcej w celu jej leczenia specjalistycznym. Jednocześnie została skierowana na zabiegi fizjoterapeutyczne oraz do poradni psychologicznej, w wyniku rozpoznania u niej reakcji na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne po wypadku samochodowym.

W okresie od 16 sierpnia 2011 r. do 13 września 2011 r. powódka była hospitalizowana w Szpitalu (...), gdzie przechodziła leczenie usprawniające w postaci kinezyterapii oraz fizykoterapii.

W okresie od 23 października 2011 r. do 29 października 2011 r. powódka przebywała na leczeniu w szpitalu w A. w Niemczech. W momencie przyjęcia u małaletniej powódki rozpoznano bardzo ciężkie rozległe lewostronne uszkodzenie splotu nerwowego z podejrzeniem zerwania korzeni C5 do C7. W dniu 24 października 2011 r. powódka przeszła pierwszą operację, w trakcie, której potwierdzono zerwanie trzech górnych korzeni splotu nerwowego. W wyniku tego natychmiastowo przeprowadzono poza splotową regenerację N. supracapularis przez obwody N. accessorius.

Następnego dnia tj. 25 października 2011 r. przeprowadzono kolejną operację tzw. podwójny O. do reaktywacji zginaczy łokcia.

Strona pozwana decyzją z dnia 17 października 2011 r. przyznała małaletniej powódce zadośćuczynienie w wysokości 10 000 zł. Jednocześnie przyznała kwotę 675 zł za koszty pobytu matki powódki w trakcie rehabilitacji w szpitalu, kwotę 418,58 zł za koszty biletów (...) oraz przyznano zaliczkę w wysokości 1 000 zł na poczet poniesionych kosztów leczenia. Kwotę w łącznej wysokości 12 093,58 zł wypłacono w dniu 24 października 2011 r.

W dniu 30 kwietnia 2012 r. pozwany wypłacił powódce kwotę 1 685,27 zł tytułem kosztów leczenia i dojazdów przyznaną decyzją z dnia 23 kwietnia 2012 r. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, iż uznała koszty przeprowadzonego badania anestezyjologicznego w wysokości 900 zł, koszty zakupu leków w wysokości 161,27 zł oraz koszty pobytu w ośrodku rehabilitacyjnym w wysokości 10 zł i koszty zakupu temblaka w wysokości 40 zł. W związku z wypłaconą wcześniej zaliczką w wysokości 1000 zł do wypłaty pozostało 111,27 zł. Co do kosztów podróży samochodem prywatnym pozwany uznał je do wysokości 1 574 zł. Jednocześnie poinformował, iż w celu refundacji badania (...) (300 zł) oraz kosztów konsultacji ortopedycznych wymagane jest doręczenie wyników badania, oryginału faktury, oraz dokumentacji medycznej. Jeśli zaś chodzi o zwrot kosztów podróży (...) w dniach 15, 19, 24 i 25 września 2011 r. oraz w dniu 1 października 2011 r. oraz kosztów pobytu w D. wymagane jest doręczenie dokumentacji medycznej potwierdzającej prowadzone leczenie. To samo dotyczy zwrotu kosztów podróży do Niemiec.

Decyzją z dnia 26 lipca 2012 r. strona pozwana przyznała powódce bezsporną kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W związku z wcześniejszą wypłatą 10 000 zł pozwany w dniu 31 lipca 2012 r. wypłacił pozostałą część zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł.

Decyzją z dnia 3 listopada 2011 r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności postanowił zaliczyć powódkę do osób niepełnosprawnych. Orzeczenie zostało wydane do dnia 3 listopada 2015 r.

Od dnia wypadku do chwili obecnej powódka ponosi koszty leczenia, rehabilitacji, zakupu środków medycznych i dojazdów do placówek medycznych, a także na zajęcia rehabilitacyjne. Strona pozwana oprócz wypłaconych wcześniej kwot nie wypłaciła mimo przedkładanych przez powódkę dokumentów żadnych kwot z tego tytułu.

W związku z leczeniem powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 3 216,27 zł. Na koszty te składa się zakup leków i opatrunków, temblaka w łącznej wysokości 201,27 zł; koszty konsultacji ortopedycznych, chirurgicznych, badania (...), badania anestezyjologicznego w łącznej wysokości 1 700 zł; koszty pobytu na turnusach rehabilitacyjnych, zabiegów rehabilitacyjnych oraz pobytu na oddziale ośrodka w D. w łącznej wysokości 1 315 zł.

Koszty przejazdów komunikacją publiczną wyniosły łącznie 2 115,46 zł. Na koszty te składają się przejazdy (...) na turnus rehabilitacyjny w D. w łącznej wysokości 395,41 zł; przejazdy (...) na konsultacje medyczne w łącznej wysokości 725,60 zł; koszty biletów lotniczych do D. w Niemczech na konsultację medyczną w łącznej wysokości 994,45 zł.

Do tego dochodzą koszty zniszczonego fotelika dziecięcego, w wysokości 874 zł.

Strona powodowa poniosła również koszty związane z przejazdami samochodem prywatnym m.in. do ośrodków rehabilitacyjnych, konsultacje medyczne, dojazd na lotnisko w łącznej wysokości 5 309 zł. Łącznie przejechano 6 352 km. Strona powodowa przyjęła stawkę za jeden kilometr w wysokości 0,8358 zł.

Przed wypadkiem małaletnia powódka była żywą dziewczynką. W trakcie hospitalizacji przez pierwsze trzy dni powódka w ogóle nie wstawiała oraz nie oddawała moczu. Cały czas też płakała. Po około tygodniu czasu powoli zaczęła chodzić. W tym czasie lewa ręka powódki cały czas była niesprawna. Przy wyjściu ze szpitala lewą rękę dziewczynki włożono w temblak.

Po wyjściu ze szpitala matka powódki załatwiła badania tomografem, rezonansem oraz badanie przewodzenia nerwów.

Po operacji w Niemczech, których koszt wyniósł 100 000 zł, małaletnia powódka trzy razy w tygodniu przechodziła rehabilitację w Z.. Do tego raz w tygodniu dochodziły zajęcia rehabilitacyjne na basenie w W.. Jednocześnie małaletnia odbywała turnusy rehabilitacyjne, które trwają od trzech do czterech tygodni. W trakcie trzytygodniowych turnusów z małaletnią powódką dwa tygodnie przebywa z matką oraz tydzień czasu z ojcem, zaś na czterotygodniowe turnusy w K. jeździ babcia powódki.

Za pobyt dziecka i ćwiczenia rodzice nie ponoszą kosztów. Jedynymi kosztami są koszty związane z pobytem matki, ojca i babci powódki. W przypadku ośrodka w D. jest to kwota 100 zł za tydzień, za sam pobyt bez wyżywienia. Koszt takiego turnusu to kwota około 1 000 zł. jeśli zaś podróż odbywa się samochodem prywatnym koszt jest większy. Koszt pozostałych turnusów jest podobny.

Aktualnie powódka wymaga cały czas dalszej rehabilitacji. Aby zapewnić powódce rehabilitację, rodzice 4 razy w tygodniu przywożą ją do Z.. Odległość z P. tj. miejsca zamieszkania powódki do Z. to około 45 km w jedną stronę. Dwa zabiegi rehabilitacyjne są refundowane przez NFZ pozostałe dwa trwające po godzinie odbywają się prywatnie, zaś ich koszt to kwota 60 zł/h. Do tego raz w tygodniu dochodzą dwa zabiegi rehabilitacyjne na basenie w W., których koszt to kwota 385 zł za 6 miesięcy.

Matka jak i babcia powódki ćwiczą z nią także w domu. Ma ona przygotowane specjalne pomieszczenie do rehabilitacji, wyposażone w materace, tunele, elektrostymulator, piłki, sprzęt do naświetlania. Koszt lampy do naświetlania to kwota około 7 000 zł.

Aktualnie małaletnia zgina rękę w łokciu, jednakże w barku cały czas jest niesprawna. Powódka korzysta również z maści na blizny, których koszt to kwota 40 zł.

Obecnie powódka nie korzysta z pomocy psychologa czy psychiatry. Nie przyjmuje też żadnych leków.

Zajęcia rehabilitacyjne kolidują z pracą zawodową przedstawicielki małoletniej powódki, co wymaga każdorazowo odpracowania przez nią opuszczonych godzin pracy.

W związku z tym, że powódka od września 2015 r. rozpocznie edukację szkolną, spowoduje brak możliwości porannych rehabilitacji.

Powódka wstydzi się przychodzić do przedszkola po godz. 10:00, gdyż dzieci myślą, że zasnęła.

Matka powódki osiąga miesięczne dochody w wysokości około 4 000 zł netto, zaś ojciec prowadzi własną działalność gospodarczą, z której otrzymuje dochód w wysokości około 3 000 zł miesięcznie. W związku z opieką nad córką ojciec powódki traci część zarobków.

Po wypadku lewa ręka małoletniej powódki w związku z wyrwaniem 3 nerwów z rdzenia C5, C6, C7 odpowiadających za ruchy barku i łokcia, była całkowicie niesprawna. Powódka przeszła 3 operacje, które usprawiły poruszanie lewą ręką. Może podnieść ręce do góry, jednak lewa ręka jest podnoszona jedynie do połowy. Powódka ma jednak problemy z zapięciem guzików, zamka. Rehabilitacja powoduje utrzymanie masy mięśniowej w ręce. Jednocześnie przebyte operacje spowodowały powstanie blizn, które rozpoczynają się od brzucha i biegną do łokcia, które jednak nie są mocno widoczne.

Z opinii biegłego lekarza ortopedy i traumatologa wynika, że małoletnia powódka doznała obrażeń całego ciała określonych jak w rozpoznaniu. Urazowe uszkodzenie splotu, ciężkie uszkodzenie układu nerwowego obwodowego dotyczy czynności lewej kończyny górnej. Dolegliwości bólowe związane z następstwami wypadku w okresie bezpośrednio po jak i w okresach pooperacyjnych, operacji rekonstrukcyjnych, należy uznać za znaczne, stopniowo ustępujące do przewlekłego bólu lekkiego, okresowo nasilającego się. Brak prawidłowej funkcji lewej kończyny górnej uniemożliwił powódce wykonywanie prostych czynności oburącz, zaś czasowe unieruchomienie i opatrunki sprawiły, że powódka postępowała jak osoba jednoręczna. Przebyte zabiegi operacyjne były tylko etapem bardzo ważnym do przywrócenia funkcji przewodzenia uszkodzonym nerwom, jednak większość czasu leczenia tego typu uszkodzeń obejmowała intensywne, mozolne i długotrwałe rehabilitacja.

Funkcja kończyny lewej powódki, jako całości jest nadal upośledzona, co uniemożliwia prawidłowe funkcjonowanie odpowiednie do wieku i stopnia aktywności fizycznej małoletniej, co pośrednio wpływa na cały rozwój psychoruchowy. Rokowania odnośnie powrotu do pełnej funkcji kończyny są złe. Przeprowadzone operacje odtwórcze miały na celu jedynie przywrócenie czynności umożliwiających posługiwanie się tą kończyną w stopniu podstawowym. Powoduje to, iż zdolność do pracy w przyszłości będzie znacznie ograniczona, w szczególności do pracy fizycznej bądź też wymagającej pełnej sprawności obu rąk.

U powódki biegły stwierdził 25% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Biegły lekarz sądowy z dziedziny neurochirurgii w wydanej przez siebie opinii stwierdził u małoletniej powódki stan po urazie czaszkowo- mózgowym z przebytą reakcją na ciężki stres pourazowy z leczeniem operacyjnym i rehabilitacyjnym – z zaburzeniami adaptacyjnymi oraz stan po urazowym uszkodzeniu części górnej splotu ramiennego lewego (z wyrwaniem korzeni C5, C6 i C7), leczonym rekonstrukcyjnie (trzy zabiegi operacyjne) – z niedowładem kończyny górnej lewej (z bliznami pooperacyjnymi) znacznie ograniczającymi funkcje kończyny. Dla powódki – aktualnie 5-letniej dziewczynki - znajdującej się w trakcie wzrastania i rozwoju – przebyty wypadek z jego skutkami zdrowotnymi (deficyt ruchowy kończyny górnej lewej), oraz przebyte leczenie operacyjne i wielokrotne leczenie rehabilitacyjne – stanowiły i stanowią nadal znaczne obciążenie psychiczne powodując utrzymywanie się zespołu adaptacyjnego. Uszkodzenie urazowe lewego splotu barkowego (wyrwanie korzeni C5, C6, C7) jest uszkodzeniem trwałym – leczenie operacyjne rekonstrukcyjne w pewnym stopniu usprawniło funkcję ruchową i jest czuciową kończyny. Niemniej istnieje stała konieczność systematycznej wieloletniej rehabilitacji, która ma na celu minimalizowanie deficytów spowodowanych trwałym ubytkiem funkcji korzeni C5, C6 i C7. Dysfunkcja kończyny lewej, choć dziewczynka jest praworęczna, powoduje znaczny deficyt oburęczności, co przekłada się na ograniczenia

sprawności zarówno w czynnościach życia codziennego, jak również w przyszłości w pracy zawodowej, ograniczając wykonywanie prac wymagających oburęczności.

Jednocześnie biegły stwierdził, iż uszczerbek na zdrowiu małoletniej powódki wynosi 35%.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę roszczenia powódki w zakresie zadośćuczynienia stanowią przepisy art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Rozważając kwestię wysokości należnego powódce zadośćuczynienia uznał, że charakter doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu, jego trwałość, cierpienia fizyczne i psychiczne powódki, jej młody wiek w chwili wypadku, a nadto pozostałe ustalone skutki wypadku uzasadniają przyznanie jej kwoty 70 000 zł, ponad wypłaconą powódce z tego tytułu kwotę 30 000 zł w toku postępowania likwidacyjnego. O odsetkach od zasądzonego świadczenia orzeczono na podstawie art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Za zasadne w całości Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki o zasądzenie na jej rzecz tytułem odszkodowania kwoty 8 135,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od szczegółowo wymienionych kwot i dat. Wskazał, że podstawę prawną tego roszczenia stanowi przepis art. 444 § 1 zd. 1 k.c. i powódka wykazała poniesienie wydatków związanych z jej leczeniem oraz wysokość kosztów związanych ze zniszczeniem rzeczy w wypadku, których zwrotu domagała się w pozwie.

Odnosząc się do żądania zasądzenia na rzecz powódki renty w wysokości 1 000 zł Sąd Okręgowy wskazał, że jego podstawę prawną stanowi przepis art. 444 § 2 k.c. Stwierdził, że jest ono zasadne zarówno, co do zasady jak i wysokości, jednakże nie co do terminu wymagalności. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że wskutek wypadku potrzeby małoletniej powódki uległy znacznemu zwiększeniu. W szczególności stan jej zdrowia wymaga dalszej rehabilitacji. Zważywszy na trwałe skutki wypadku dla zdrowia powódki, niewątpliwie zmniejszyły się również jej widoki powodzenia na przyszłość. Jak wynika bowiem z opinii biegłych, niesprawność lewej reki powodują, iż w przyszłości zdolność do pracy powódki będzie z pewnością ograniczona.

O ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakie ujawnią się u powódki w przyszłości Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 189 k.p.c. Podniósł, że leczenie powódki nie uległo zakończeniu, a rokowania co do powrotu do pełnej sprawności lewej górnej kończyny są złe.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa – Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 98 k.p.c. i art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.).

Od wyroku tego apelacje wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła go w części oddalającej jej roszczenie o zasądzenie renty w wysokości 1 000 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, za okres od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia poprzedzającego dzień wyrokowania oraz o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 10-go każdego miesiąca odpowiadającego racie wymagalnej przed dniem wyrokowania. Zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie art. 444 § 1 w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez brak zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki renty z tytułu zwiększenia się jej potrzeb za okres od 1 sierpnia 2011 r. do dnia poprzedzającego dzień wyrokowania, mimo, iż odpowiedzialność pozwanego za wypadek powódki była bezsporna, a jednocześnie we wskazanym okresie na skutek wypadku zwiększyły się znacznie potrzeby powódki;
2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku w zakresie, w jakim Sąd I instancji uznał, iż wymagalność renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódki powstała dopiero z dniem wyrokowania, nie zaś z dniem wypadku.

W konsekwencji powódka wniosła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz renty w wysokości 1 000 zł miesięcznie za okres od 1 sierpnia 2011 r. do dnia 28 grudnia 2014 r., płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, oraz o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 10-go każdego miesiąca odpowiadającego

racie wymagalnej przed dniem 29 grudnia 2014 r. Wniosła ponadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany w swojej apelacji zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części zasądzonej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotą powyżej 50 000 zł, zasądzonej odsetki ustawowe od przyznanej kwoty zadośćuczynienia (w wysokości 70 000 zł) od dnia 1 października 2011 r. oraz ustalającej odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka, a nadto w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez ustalenie kwoty zadośćuczynienia w wysokości zawyżonej i nieodpowiedniej;
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w sprawie zaistniały podstawy do ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje, aby w przyszłości jakiegokolwiek powikłania lub inne negatywne następstwa zdarzenia z dnia 22 lipca 2011 r. mogły wystąpić, bądź też, by w przyszłości mogła ujawnić się jakakolwiek nowa szkoda wynikająca z tego zdarzenia;
3. naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez dokonanie ich błędnej wykładni i przyjęcie, że odsetki ustawowe od zadośćuczynienia należą się od daty wskazanej w pozwie, nie zaś od daty wyrokowania, podczas gdy przyznanie zadośćuczynienia ma charakter uznaniowy, a wysokość zasądzonej kwoty zależała od wyniku opinii biegłych, a zatem wymagalność roszczenia o jego wypłatę aktualizuje się w chwili wydania wyroku zasądzonego to świadczenie.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i obniżenie zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia do kwoty 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość i orzeczenie o kosztach postępowania w pierwszej instancji stosownie do wyniku procesu. Wniósł ponadto o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odpowiadając na apelację powódki pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub zestawienia, jakie zostanie złożone na rozprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki okazała się w przeważającej części zasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionych w niej zarzutów, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy rzeczywiście w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazał wyraźnie, z jakich przyczyn uznał, iż żądanie powódki w zakresie zasądzenia na jej rzecz renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie jest zasadne, co do terminu wymagalności (art. 328 § 2 k.p.c.). Zważywszy, że w dalszej części uzasadnienia mowa jest o zasadności zasądzenia renty na rzecz powódki od daty wyrokowania w związku z tym, że „stan jej zdrowia wymaga w dalszym ciągu leczenia rehabilitacyjnego”, należy wnioskować, że Sąd Okręgowy uznał, iż wcześniejsze wydatki z tytułu zwiększonych potrzeb, w tym związane z rehabilitacją zostały już uwzględnione w ramach przyznanego powódce odszkodowania.

Zauważyć należy, że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. W grupie tych wydatków tradycyjnie wymienia się koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarstwa, koszty lekarstw), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń (np. protez, kul, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego). Zalicza się do niej również wydatki związane z transportem chorego na zabiegi i do szpitala, koszty związane z odwiedzinami pacjenta w szpitalu czy wynikające z konieczności specjalnej opieki i pielęgnacji nad chorym, koszty zabiegów rehabilitacyjnych. Uznaje się również, że w skład kosztów wynikłych z powodu uszkodzenia

ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, o których mówi art. 444 § 1 k.c., wchodzi nie tylko koszty leczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także wydatki związane z odwiedzinami chorego w szpitalu w ośrodku rehabilitacyjnym itp. przez osoby bliskie.

W rzeczywistości koszty te w zasadzie pokrywają się z zwiększonymi potrzebami, o których mowa w art. 444 § 2 k.c. Różnica polega na tym, że renta określona w art. 444 § 2 k.c. ma służyć naprawieniu szkody przyszłej, polegającej na zwiększeniu się potrzeb poszkodowanego i powinna odpowiadać wydatkom potrzebnym na zaspokojenie zwiększonych potrzeb. Realność szkody, w postaci zwiększonych potrzeb, wyraża się w tym, że jej przyznania nie uzasadnia samo poniesienie wydatków, ale rzeczywiste zwiększenie potrzeb powstałe w następstwie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Jednakże w takim przypadku powód winien wykazać, że pozostały niezaspokojone potrzeby związane z doznaną szkodą.

Tak więc za okres, od momentu wypadku do chwili wniesienia pozwu wszystkie koszty wskazane wyżej winny być zasądzone w oparciu o przepis art. 444 § 1 k.c. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c., spoczywa na powodzie. Rzeczą więc powódki wnoszącej pozew było wykazanie wszystkich kosztów poniesionych w tym okresie, zarówno tych, które znajdują pokrycie w wykazanych wydatkach jak i tych, na które ponoszone wydatki nie znalazły wprost finansowego odzwierciedlenia np. koszt opieki osób bliskich. Wbrew jednak stanowisku powódki koszty te mogą być wykazane wszelkimi środkami dowodowymi a nie tylko fakturami i rachunkami.

Zasądzenie renty za okres od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia wniesienia pozwu zgodnie z żądaniem zawartym w apelacji powódki prowadziłyby do dwukrotnego zrekompensowania powódce tych samych wydatków m. in. na rehabilitację i koszty leczenia. Nie można jednak wymagać od powódki, aby w trakcie trwania procesu przedstawiała kolejne roszczenia odszkodowawcze z tytułu aktualnie ponoszonych wydatków i rozszerzała żądania pozwu. W świetle wcześniejszych rozważań zgodzić się więc trzeba z powódką, że za okres od wniesienia pozwu do dnia wyrokowania przysługiwała jej renta z tytułu zwiększonych potrzeb.

Skoro pozwany wysokości renty nie kwestionował należało zasądzić na rzecz powódki tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 lutego 2013 r. do dnia 28 grudnia 2014 r. kwotę 23 000 zł.

Ubocznie tylko zauważyć należy, że renta nie należy do świadczeń ratalnych.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

Odnosząc się natomiast do kwestii odsetek od tak ustalonej kwoty skapitalizowanej renty, należy podnieść, że z ustaleń Sądu Okręgowego nie wynika, by powódka przed wniesieniem pozwu wezwała pozwanego do zapłaty renty za powyższy okres. Brak też podstaw do dokonania przez Sąd Apelacyjny takiego ustalenia. Z dołączonych do odpowiedzi na pozew dokumentów z akt szkody (k. 107-118) okoliczność taka nie wynika. Również powódka w pozwie, uzasadniając swoje roszczenie o zasądzenie renty od dnia 1 sierpnia 2011 r. nie twierdziła, by skierowała wcześniej do pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym szkody wezwanie do zapłaty w tym zakresie. Powódka nie twierdziła, by zgłoszenie szkody i wezwanie do zapłaty w postępowaniu likwidacyjnym obejmowało również żądanie płacenia renty w wysokości, co najmniej 1 000 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 sierpnia 2011 r. W konsekwencji należy przyjąć, że pozwany został skutecznie wezwany do zapłaty w powyższym zakresie z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie, tj. w dniu 25 lutego 2013 r. (zwrotne potwierdzenie odbioru - k. 84). Skoro pozwany został skutecznie wezwany do zapłaty dopiero z chwilą doręczenia mu odpisu pozwu, to zasądzenie odsetek od poszczególnych rat należnej w tym okresie renty może nastąpić najwcześniej od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, tj. od 26 lutego 2013 r. Powódka domagała się zasądzenia renty płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, zatem w zakresie rat płatnych do lutego 2013 r. należy zasądzić odsetki od wskazanej wyżej daty. Jeżeli natomiast chodzi o odsetki od rat płatnych od marca 2013 r., należy wskazać, że skoro powódka domagała się zasądzenia renty płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, to pozwany popadł

w opóźnienie dopiero w dniu następnym, tj. 11 dnia każdego miesiąca, dzień dziesiąty jest bowiem ostatnim dniem terminu płatności. Żądanie zasądzenia odsetek od dnia 10-go każdego miesiąca jest więc nieuzasadnione.

Apelacja zatem powódki tak domagającej się renty jak i odsetek za okres podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Przechodząc do apelacji pozwanego, na wstępie zaznaczyć należy, że zasada i podstawy odpowiedzialności pozwanego nie były przez niego kwestionowane. Oceniając zarzuty apelacji, za bezzasadny uznać należy zarzut ustalenia kwoty zadośćuczynienia należnego powódce w zawyżonej kwocie, nieadekwatnej do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Należy podnieść, że ocena rozmiaru krzywdy należy do swobodnego uznania sędziowskiego i w ramach kontroli instancyjnej podważenie jej jest możliwe tylko wówczas, gdy określając wysokość zadośćuczynienia, sąd ewidentnie naruszył zasady ustalania tego zadośćuczynienia, w konsekwencji czego zasądzone zadośćuczynienie jest w sposób oczywisty niewspółmierne do doznanej krzywdy. O postawieniu skutecznego zarzutu w tym zakresie można mówić również wtedy, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi konkretnej osoby pokrzywdzonej. W rozpoznawanej sprawie nie można podzielić stanowiska skarżącego, że Sąd Okręgowy określając wysokość sumy zadośćuczynienia należnego powódce nie określił tej sumy na odpowiednim poziomie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy sformułował w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku katalog kryteriów, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd ten słusznie wskazał, że dolegliwości powódki związane z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi w okresie leczenia i nadal utrzymujące się skutki wypadku, w szczególności doznanie upośledzenia funkcji ruchowej w tak młodym wieku, powodującego ograniczenie w zakresie podejmowania wielu form aktywności życiowej, a nawet mogącego wpływać na możliwości samorealizacji w dorosłym życiu, uzasadniają przyznanie powódce zadośćuczynienia w łącznej kwocie 100 000 zł.

Należy podkreślić, że z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż na skutek wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 35%. Wprawdzie określony procentowo stopień uszczerbku na zdrowiu ma charakter jedynie pomocniczy przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, to jednak obrazuje konsekwencje wypadku dla zdrowia powódki i trwałe skutki wypadku. Jak wynika ponadto z ustaleń faktycznych Sądu, decyzją z dnia 3 listopada 2011 r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności postanowił zaliczyć powódkę do osób niepełnosprawnych. Orzeczenie zostało wydane do dnia 3 listopada 2015 r. Również z opinii biegłych wydanych w sprawie wynika, że dysfunkcja kończyny lewej, choć dziewczynka jest praworęczna, powoduje znaczny deficyt oburęczności, co przekłada się na ograniczenia sprawności zarówno w czynnościach życia codziennego, jak i w przyszłości w pracy zawodowej, a rokowania odnośnie powrotu do pełnej funkcji kończyny są złe. Przeprowadzone operacje odtwórcze miały na celu jedynie przywrócenie czynności umożliwiających posługiwanie się tą kończyną w stopniu podstawowym. Zważywszy na ustalony i niekwestionowany przez pozwanego w apelacji rozmiar cierpien fizycznych i psychicznych powódki oraz negatywnych, trwałych następstw wypadku, nie można uznać, że przyznana przez Sąd Okręgowy kwota zadośćuczynienia w wysokości 70 000 zł jest rażąco zawyżona.

Zarzut błędnego ustalenia daty początkowej płatności odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, tj. naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. również jest nieuzasadniony. Należy podnieść, że odszkodowanie (zadośćuczynienie) w rozmiarze, w jakim ono należy się wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić, powinno być oprocentowane od tego dnia. Wobec dynamicznego charakteru szkody, wysokość odszkodowania w określonych odcinkach czasu może być jednak różna, a początek opóźnienia, co do poszczególnych kwot odszkodowania przypadać na inne daty. Pozwany jako ubezpieczyciel, co do zasady obowiązany jest do zapłaty świadczenia pieniężnego tytułem zadośćuczynienia w terminie określonym w art. 817 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 392), to jest w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, a gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego albo wysokości świadczenia w tym terminie nie jest możliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było

możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził, że rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę na skutek wypadku był różny na różnych etapach postępowania, tj. rozmiar krzywdy uległ zwiększeniu w toku postępowania. Wskazał, że zasądzenie odsetek od kwoty 70 000 zł od 1 października 2011 r. nastąpiło z tej przyczyny, iż wcześniej, w toku postępowania likwidacyjnego szkody powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Uzasadniając żądanie zasądzenia odsetek w pozwie powódka podała, że zgłoszenie szkody oraz roszczenia o zadośćuczynienie doręczono pozwanemu najpóźniej w dniu 31 sierpnia 2011 r., a zatem wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie należy oznaczyć na dzień 1 października 2011 r..

Zważywszy, że pozwany w apelacji nie kwestionował, iż przyznana przez Sąd Okręgowy kwota zadośćuczynienia w wysokości 70 000 zł, ponad kwotę 30 000 zł przyznaną w postępowaniu likwidacyjnym mieści się w kwocie, do zapłaty której pozwany został wezwany przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie, a nadto nie kwestionował, że doręczenie wezwania do zapłaty obejmującego tę kwotę nastąpiło w dniu 31 sierpnia 2011 r., a jedynie domagał się zasądzenia odsetek od daty wyrokowania, przyjąć należy, że zgodnie z przytoczonymi wyżej przepisami pozwany powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni do dnia otrzymania wezwania do zapłaty, tj. do dnia 30 września 2011 r. W konsekwencji, należy uznać, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił początkowy termin płatności odsetek ustawowych od dnia 1 października 2011 r. Należy podkreślić, że pozwany nie podnosił, by zachodziły podstawy do uznania, iż wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia wysokości świadczenia w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody nie było możliwe.

Nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja apelującego, że odsetki ustawowe od przyznanej kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzone od daty wyrokowania, gdyż ma ono charakter uznaniowy i wysokość zasądzonej kwoty zależała od opinii biegłych, zatem – w ocenie skarżącego – roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia staje się wymagalne w chwili wydania wyroku zasądającego do świadczenia. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym oczywiście nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 434/09, Lex nr 602683). Zaakceptowanie poglądu, że odsetki od dochodzonej kwoty w sprawie o zadośćuczynienie należą się dopiero od chwili wyrokowania, nie zaś od daty wymagalności roszczenia odszkodowawczego wynikającego z przepisów szczególnych, prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania podmiotu zobowiązanego do jej naprawienia. Odpowiedzialny za szkodę mógłby bowiem celowo przewlekać proces i zwlekać z wypłatą odszkodowania nie narażając się na swoistą sankcję dyscyplinującą w postaci obowiązku zapłaty odsetek od należnej pokrzywdzonej sumy zadośćuczynienia. Ratio legis przepisów określających termin, w którym ubezpieczyciel obowiązany jest do wypłaty odszkodowania, jest przeciwdziałanie sytuacjom, w których ubezpieczyciel będzie zwlekał z wypłatą należnego świadczenia. Skoro ustawodawca określił termin, w którym roszczenia należne poszkodowanym są wymagalne, to nie sposób przyjąć by od tych roszczeń od chwili wymagalności nie można było domagać się odsetek za opóźnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego żadne szczególne względy nie przemawiają za tym, by pozbawiać podmioty, których świadczenia pieniężne są już wymagalne należnych odsetek za opóźnienie. Odwołaniu się do cen z czasu poprzedzającego dzień wyrokowania nie stoi na przeszkodzie to, że zasadą w obowiązującym prawie jest ustalanie odszkodowania według cen z daty wyrokowania, ponieważ zasada ta, mając na celu możliwie pełną kompensatę szkody, nie może usprawiedliwiać ograniczeń praw poszkodowanego. W pewnych wypadkach ceny z dnia poprzedzającego dzień wyrokowania muszą być nawet uznane, w drodze wyjątku przewidzianego w art. 363 § 2 in fine k.c., za jedynie właściwe dla ustalenia odszkodowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1983 r., IV CR 555/82, OSNCP 1983, nr 8, poz. 123).

Należy podkreślić, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny

obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie jego zgłoszenia. Pozwany nie kwestionował, że w postępowaniu likwidacyjnym szkody został wezwany przez powódkę do zapłaty kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, w której mieści się również kwota 70 000 zł zasądzona przez Sąd Okręgowy, a pozwany odmówił spełnienia tego świadczenia. W tej sytuacji roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych jest zasadne w całości.

Niezasadny jest również zarzut dotyczący ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka na przyszłość. Uwzględniając niekwestionowane ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie skutków wypadku dla stanu zdrowia powódki, tak fizycznego, jak i psychicznego, w szczególności w zakresie rozmiaru obrażeń odniesionych przez powódkę, w świetle treści opinii biegłego chirurga-ortopedy i biegłego neurochirurga powołanych w sprawie, nie można wykluczyć, że w przyszłości może nastąpić pogorszenie się stanu zdrowia powódki pozostające w związku z wypadkiem lub też mogą ujawnić się dolegliwości i schorzenia będące skutkiem wypadku, które obecnie nie zostały jeszcze zdiagnozowane. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, że żądanie powódki ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z 22 lipca 2011 r. jest nieuzasadnione.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Zachodziły bowiem podstawy do włożenia na pozwanego obowiązku zwrotu powódce wszystkich kosztów poniesionych przez nią w postępowaniu apelacyjnym. Apelacja powódki okazała się bowiem niezasadna jedynie w nieznacznej części, tj. częściowo w zakresie roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty tytułem renty, a apelacja pozwanego była niezasadna w całości. Na koszty te składają się uiszczona przez powódkę opłata od apelacji w wysokości 2 100 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1 800 zł.

Małgorzata Gulczyńska Elżbieta Fijałkowska Jan Futro